

Janusz Mariański

"Was für morgen lebenswichtig ist. Unentdeckte Zukunftswerte", Hans Jonas, Dietmar Mieth, Freiburg im Breisgau 1983 : [recenzja]

Collectanea Theologica 56/1, 167-168

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RECENZJE

Hans JONAS, Dietmar MIETH, *Was für morgen lebenswichtig ist. Unentdeckte Zukunftswerte*, Freiburg im Breisgau 1983, Verlag Herder, s. 80.

Książka zawiera dwie rozprawy: filozofa H. Jonasa: *Auf der Schwelle der Zukunft: Werte von gestern und die Welt von morgen?* (Na progu przyszłości: wartości z wczoraj a świat jutra?) i etyka z Tybingi D. Mietha: *Was die Sinnkrise übersteigt: Ethische Perspektiven für eine menschliche Zukunft* (Co przekracza kryzys sensu: Perspektywy etyczne dla przyszłości ludzkiej). Pierwszy z nich z niezwykłą ostrożnością i wycuciem szkicuje kontury etyki ludzkiej (humanistycznej), wychodzącej naprzeciw upowszechnionym we współczesnym świecie tendencjom pesymistycznym, głoszącym konieczność rezygnacji z dotychczasowych wartości. Drugi opisuje perspektywy etyczne dla przezwyciężenia współczesnego kryzysu sensu życia, który jest w istocie rzeczy kryzysem wartości, oraz omawia odmiany całościowego modelu postulowanej moralności.

Wspólnie obydwu autorom jest poszukiwanie elementarza wartości, który przyczyniłby się do wzrostu odwagi kształtowania życia dla przyszłości i uratowania ludzkości przed zagładą. Obydwaj wychodzą od doświadczenia społecznego, tj. analizy sytuacji współczesnej. Cechą znaną społeczeństw wysoko rozwiniętych Europy Zachodniej są między innymi różnorodne formy stanów lękowych i symptomy kryzysu (bezrobocie, niszczenie środowiska naturalnego, zagrożenie pokoju, bezradność w stosunku do skomplikowanych struktur społecznych i związany z tym kryzys sensu życia). Te negatywne „znaki czasu” prowokują do stawiania pytań o przydatność tradycyjnych wartości i norm dla przyszłości świata, o możliwości bardziej świadomego i odpowiedzialnego kształtowania jutra. To „jutro” zaczyna się już „dzisiaj”, a wychylenie się ku przyszłości kształtuje się „tu i teraz”.

Wartości są ideami dobra, prawa i pożądaniami, mają swoje podstawy subiektywne i obiektywne, nadające im moc wiążącą. Wiele z tych wartości — zwłaszcza będących na styku moralności i obyczajowości — przechodzi daleko idący kryzys. Dość często mówi się o „starzeniu się” wartości lub ich relatywizmie. Ten stan rzeczy, nakładający się jeszcze na kryzysy społeczne, nie może być jednak — zdaniem Jonasa — usprawiedliwieniem dla etyki pesymizmu i rezygnacji. Wprost przeciwnie, dzisiaj wyraźniej niż dawniej dostrzega się konieczność opracowania etyki odpowiedzialności za ludzkość w stosunku do bliższej i dalszej przyszłości.

Nowa etyka wychodzi od „hermeneutyki lęku” i dochodzi do etyki odpowiedzialności za całą ludzkość. Etyka w wymiarach globalnych wskazuje na kierunek poszukiwań etycznych, łączących dawne i nowe wartości, dla ratowania szans przyszłości świata. Stany lękowe współczesnego człowieka w wymiarach indywidualnych i społecznych pozwalają odkryć na nowo wartości niezbędne dla kształtowania życia codziennego.

D. Mieth analizuje przejawy kryzysu sensu życia, który w jego rozumieniu jest przede wszystkim kryzysem wartości: w ekonomii, ekologii, w napięciach między bogatymi i biednymi, w technice i wyścigu zbrojeń, w rozbieżnościach między ideami samourzeczywistnienia i jednostronnością struktur społecznych, w praktykowaniu wolności, demokracji itp. Społeczeństwo dobrobytu, obiecujące wszystkim wszystko, ujawniło z niezwykłą ostrością granice wzrostu, a nade wszystko realne niebezpieczeństwa dla jakości życia. Zysk materialny nie gwarantuje *ipso facto* sensu życia i nie ratuje przed groźbą apokalipsy atomowego samobójstwa ludzkości.

Problem jakości życia nie jest kategorią skuteczności ekonomicznej, lecz przede wszystkim kategorią sprawiedliwości ludzkiej. Nie można postawić znaku równości między dobrobytem materialnym i „dobrobytem” duchowym, ani zaspokajać podstawowych potrzeb duchowych przez rozszerzanie podaży dóbr materialnych. Kryzys sensu życia wiąże się z postawami konsumpcyjnymi ludzi współczesnych.

Na tle szkieletowo omówionej sytuacji „kryzysu sensu” autor przedstawia różne możliwe modele moralności w przystosowaniu do sytuacji współczesnej. Są to: model autonomii moralnej, model solidarności, model opiekuńczości i model nowego etosu pokoju. Niezależnie od swoistych akcentów, które można odkryć w poszczególnych modelach, całościowy model moralności ważny dla przyszłości musi zawierać bezwzględnie takie wartości, jak: konieczność nowego stylu życia, odpowiedzialność za właściwe wykorzystanie wytworzonych sił i mocy, niepodzielna miłość życia, rozwój podmiotowości (samookreślenie się), przywrócenie równowagi między dobrobytem materialnym i duchowym, powrót do kryteriów ludzkich, naprawa zburzonych stosunków międzyludzkich. Te podstawowe, niekiedy zapomniane, wartości tworzą nową „dymensję” odpowiedzialności za ludzkość i zaufanie w stosunku do „otwartej” przyszłości. Poczucie odpowiedzialności za całą ludzkość jest drogą pośrednią między euforią i defetyzmem.

Współcześnie nie wystarczą już apele skierowane do indywidualnej *caritas* dla rozwiązania problemów życia codziennego, konieczne jest odwołanie się do sprawiedliwości przyspieszającej rozwój struktur odpowiedzialności i inicjatywy. Wartości związane ze sprawiedliwością nabierają charakteru podstawowego, a równocześnie jakby poszerzają swoją treść. Na przykład wartość „ochrona życia” coraz rzadziej rozumiana jest tylko jako akcja przeciwko zabiegom przerywania ciąży, częściej zaś jako szeroko zakrojona działalność dotycząca całego życia ludzkiego (od jego początku do końca) i wszystkich dziedzin tegoż życia (w sferze ekonomicznej, w problemach zbrojeń nuklearnych, stosunków międzyludzkich i środowiska naturalnego). Jakkolwiek tych problemów nie rozwiązują demonstracje uliczne, to jednak wywierają one wpływ na władze polityczne oraz przyczyniają się do przewyżczenia obojętności i bierności w społeczeństwie.

Chrześcijaństwo — czerpiąc swoją nadzieję z wiary — mogą wnieść swój znaczący wkład w rozwój nowej orientacji wartości. Według Mietha umocnienie tej nadziei jest ważniejsze dla Kościołów chrześcijańskich niż biurokratyczne doskonalenie różnorodności usług religijnych, nacechowane nadmierną opiekuńczością, przy niedostateczności zachęt do współdziałania w kształtowaniu nowych wartości. W zróżnicowanym pluralistycznie społeczeństwie chrześcijaństwo są jednym z wielu nośników nowych orientacji wartości i znaczeń. Stąd w sytuacji konkurencji różnych form etosu ważny jest swoisty „trening wyboru” oraz balansująca między tym co indywidualne i społeczne tożsamość osobowa. Całościowe wyzwolenie ludzkości musi opierać się na wartościach człowieczeństwa. Na tej drodze można będzie uniknąć nadmiernie zindywidualizowanych i upolitycznionych koncepcji wyzwolenia świata.

Mała książeczka Jonasa i Mietha jest rozważaniem filozoficznym nad istotnymi problemami ludzkości. Wiele ze sformułowań w niej zawartych może jednak przydać się również w pracy homiletycznej i duszpasterskiej. Szczegółowe koncepcje autorów prowokują czy raczej inspirują do zadawania dodatkowych pytań, czasem do formułowania zastrzeżeń i uwag krytycznych.

ks. Janusz Mariański, Płock-Lublin

Giancarlo COLLET, *Das Missionsverständnis der Kirche in der gegenwärtigen Diskussion*, Mainz 1984, Matthias-Grünwald-Verlag, s. 308 (*Tübinger Theologische Studien*, t. 24).

Misjologia jest dyscypliną teologiczną relatywnie młodą. J. Schmidlin (1876—1944), ojciec misjologii katolickiej, rozpoczął wykłady z tej dziedziny